

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 28. MAJA ROKU 1799. we WTOREK.

z Wiednia dnia 18. Maja.

Nadzwyczajny dodatek do Gazety Dworskiej pod d. 16. zawiera co następuje. — F. M. L. Kaim przeznaczony od F. M. Suwarow Rymnickoy do oblężenia fortecy Pizzighetone, przysłał tu kurjerem wiadomość o zajęciu wspomnianej twierdzy na dniu 10. przylączaąc następujące do tego wypadku szczegóły. Generalowie Baron Sekendorf i Hrabia Hohenzollern opasali byli dawniej jeszcze małym swoim korpusem Fortecę Pizzighetone, a nawet zaczęli już za pomocą mieszkańców pobliskich okolic sypać baterie. Na dniu 5. F. M. L. Kaim odebrał rozkaz przedsięwziąć oblężenie formalne. Na dniu więc 5. w nocy, i przez cały dzień 6ty, robota około już rozpoczętych bateriów spiesznie posunięta była, a w nocy dnia 6. szczęśliwie ukończoną została, i armaty do nich zatoczono. Na dniu 7. zrana przed świtem zaczęto szturmować samą fortecę, równie iak fortyfikacye w Gera, co tak się udało, iż za czwartym rzuceniem bomby wielki magazyn z sianem, sianem, i drzewem zapalił się, i pożar przez cały dzień nie mógł być ugaszonym. W parę godzin F. M. L. Kaim wezwał fortecę do poddania się, odebrał jednak od kommandanta odpowiedź, iż ma rozkaz od rządu swego bronić tej twierdzy i nie wchodzenia w żadne negocyacye. Ogień z tak pomyslnym skutkiem od dzielnej artylleryi nańsz był utrzymywany, iż wieczorem mały magazyn prochowy wysadzony był na powietrze, wiele bateriów nieprzyacielskich zostało zepsutych, i już przerwy dały się widzieć. W nocy z dnia 7. na 8. i znowu przez cały dzień aż do dnia 9. zrana, robota znowu tak żywo posunięta została, iż nasze baterie na wyrzłał tylko z karabinu od fortyfikacyow odległemi były. Pożar w mieście, boiaż pochodziła z wielkiego zapasu prochu w kazamatach złożonego, i tak blisko pod fortecę posunięte baterie, przymusiły kommandanta nieprzyacielskiego na dniu 9. w samo południe proponować F. M. L. Kaim negocyacyę przez jednego officera od artylleryi. Wspomniany F. M. L. wysłał w tym celu do fortecy Podpułkownika Depeste, który podał niżej opisaną kapitulacyę, oświadczając, iż od niey nic nie odstąpi. Kommandant nieprzyacielski po złożoney radzie wojenney żądał, aby był do Francyi z garnizonem swoim wolno puszczony, obowiązuąc się nie służyć przez cały rok, i służyć uporczywie przy tym warunku do godziny 10. w wieczor. Gdy jednak F. M. L. Kaim dał do zrozumienia, iż dłużej czekać nie myśli, zezwolił na koniec na podaną kapitulacyę, która na dniu 10. Maja zrana od obu stron ratyfikowana i zamieniona została. Garnizon składał się z 600. ludzi i 30. officerow, pomiędzy którymi 2. officerow sztabowych znajdnie się, chociaż kommandant był tylko Kapitanem. Zdobyliśmy w tej fortecy 95. armat, i tak wielką mnogość amunicyi, iż nieprzyaciel mógł za iey pomocą puloczną oblężenie wytrzymać. Znajduie się tam także zapas w żywności dla 5000. woyska przynajmniej na 14. miesięcy i większy jeszcze zapas prochu. Względem czego wszystkiego będzie później obszerniejszy raport podany. Tym czasem F. M. L. procz Porucznika Rimele oddaie równie pochwały Generalom Baronowi Sekendorf i Hrabie Hohenzollern, którzy przez swoje czynne działania wiele się przyłożyli do upadku fortecy. Wybawia także gorliwość Kapitana Artylleryi Pasching i Porucznika Horing równie przy robocie bateriów iak w czasie szturmu, mianowicie zaś pełne przezorności i odwagi postępowanie Porucznika Depeste. Przy całym tym oblężeniu, strata nasza nie wynosi iak tylko jednego zabitego i jednego rannego, co się przytrafiło w czasie wycieczki z fortecy.

Kapitulacya zawarta między F. M. L. Kaim i Kommandantem Francuzkim fortecy Pizzighetone Kapitanem Jaquey.

Artykuł I. Garnizon odda fortecę z całą Artylleryą, Amunicyą, zapasami, i wszystkim co do fortecy należy, tak w względzie administracyow cywilnych iak i wojskowych. — Art. II. Garnizon wyciągnie na dniu 11. Maja ze wszystkimi honorami wojskowemi z fortecy, złoży iednak broń na sroku, i podda się w niewolę. Officerowie Francuzcy i innych narodow z niemi sprzymierzonych zatrzymają broń, bagaże, konie, i znaki wojenne honorowe, obmyślą się im środki potrzebne do transportu, i dany im będzie należyty konwoy przez wszystkie okolice wojskiem Cesarzkim osadzone. — Art. III. Garnizon zatrzyma swoje tornistry, z obu stron zakładnicy dani będą, zakładnicy z strony Francuzkiej dopoty w fortecy pozostaną, dopoki wszystko wiernie wojskom Austriackim wydane nie będzie. — Art. IV. Zaraz po podpisaniu kapitulacyi brama Kremofiska wojskiem Cesarzkim osadzona zostanie, bramę zaś od Gera zajmie General Sekendorf, który teraz w Gera ma kommandę. — Art. V. Mieszkańcy za opinie swoje okazane w czasie bytności Francuzow w mieście, nie będą do odpowiedzi pociągani. — Art. VI. Chorzy i ranni zostaną w szpitalach, będą od Francuzkiego lekarza opatrywani, i rzetelności Austriackiej powierzeni, po uzdrowieniu iednak i zamianie, zostaną pod konwoiem do Francyi odprowadzeni. — Art. VII. Kommissarz wojenny Francuzki pozostanie w fortecy, ze wszystkimi urzędnikami Francuzkimi i Ciszalskimi, dopoki wszystkie magazyny rozmaitego rodzaju, wyznaczonym od F. M. L. Kaim Kommissarzom oddane nie zostaną. Wszyscy nie należący do bitew będą wolno puszczeni, i do forpocztow Armii Francuzkiej odesłani. Zawarto i podpisano w Regano dnia 9. Maja 1799. r. — Kaim F. M. L. — Jaquey Kapitan i Kommandant.

Ponieważ F. M. L. Kaim miał rozkaz zaraz po podaniu się fortecy Pizzighetone z dywizyą swoją wyruszyć za armią, przeto na dniu 11. udał się do Voghera gdzie przy odejściu kurjera, armia nasza zosiawała, a z kąd G. Gottesheim z przednią strażą siojący wysyłał patrole w oklince Turynu. Wojska Rossyjskie przy których iest także regiment dragonii Karaczay, pod rozkazami G. Döller, znajdując się w Tortona. Nieprzyaciel po wyparcu swoim z miasta przez wojska Rossyjskie, cofnął się do cytadelli w nieiakiej odległości od miasta siojącej, a ta cytadella znajduje się teraz w tymże samym położeniu iak cytadella Medyolańska, gdyż iest blokowana. F. M. Kray donosi pod d. 9. iż dniem wprzod nieprzyaciel do 12. tylicy w Mantuy mocny być mający, ze wszystkich stron zarówno siołą wycieczkę z wspomnianej twierdzy uczynił, dowiedziawszy się, iż większa część korpusu oblegającego, przeciw Peschiera, była połączoną. Gdy iednak F. M. ieszcze na dniu 7. zaraz po wyjściu nieprzyacielskiego garnizonu z Peschiera 8. batalionom rozkazał cofnąć się aż do Roverbella, których G. Elsnitz korzystnie użyć umiał, przeto nieprzyaciel wkrótce z znaczną stratą zewsząd odpartym został, a przy tej okazji, ieden Adiutant G. Monet, tudzież Porucznik z 40. ludźmi w niewolę nam się dostali. Naszą stratę, F. M. Kray dla zbyt rozległego armii naszej rozstawienia ieszcze dokładnie oznaczyć nie mógł, w czasie dopiero opisana będzie, tymczasem F. M. donosi, iż między zabitemi znajduje się Kapitan Hauger od lekkiego batalionu Amende, a pomiędzy rannymi Maior Bentowski od Regimentu huzarow Nauendorff. — Wojska nasze w czasie tej wycieczki, mianowicie w początku przemagającej sioły nieprzyacielskiej wyruszoney, i mocney kanonady, o-

folblwszą danielność okazały, a Pułkownik Schrökinger od Regimentu Huff, pomimo otrzymaney kontuzyi, przez szybkie dostarczenie potrzebnych polilkow, na wielkie zaslugiue pochwały. Równie G. Elsnitz wychwala porucznika Foky od 7go Regimentu huzarow, który się już pod Mirandola przez zajęcie w niewolę 150. Francuzow i zdobycie rozmaitych zapasow wllawil. Officer ten w czasie wycieczki, uderzył z lkrzydłem swoim na batalion nieprzyacielski grenadyerow, wielu z niego zabił, 20. ludzi wziął w niewolę, resztę zaś częścią do wałow wodą napelnionych zapędził, częścią rozproszył. Przez zajętego w wzmienionej wycieczce sekretarza G. Monet, z przydanym mu trębaczem F. M. Kray posłał do Mantuy kopia kapitulacyi Peschiera, dając do zrozumienia tamtejszemu garnizonowi, iż kanonada, którą w Mantuy brano za znak zbliżającej się armii Francuzkiej, i dla której wycieczka ulkutecznioną została, nieczym innym nie iest, iak bombardowaniem Pizzighetone, w czym chciably garnizon przekonąć przez własnego tegoż garnizonu officera, glyby go tenże przysłał. W Peschiera procz wymienionych wszystkich korzyści, zdobyte ieszcze zostały 18. pontonow blaszanych z wozami swoiemi.

Podług raportow przysłanych od Arcy-Xiążęcia Karola, nieprzyaciel na dniu 9. t. m. zrana atakował forpocztę Generala Meerfeld między Biberach i Gegenbach, a zaiawly z ostatniego miejsca kilku zakładników, zaraz się nazad cofnął; forpocztę naszą cokolwiek odparł, równie iednak cofnął się do dawnego swego stanowiska. Reszta całej nieprzyacielskiej linii, stała w zupełney spokojności.

Gazeta Dworska dzisiejsza, zawiera co następuje: „Z raportu Generala kawaleryi Melas pod dniem 8. t. m. widzieć można, iż G. M. Fukuoffowicz z korpusem swoim przeszedł Ticino, osadził Aronę, Mordarę i Vorcelli, a forpocztę swoje przez Iweo ku Turynowi wysłał. W Arona i Mordara znaleziono 17. sztuk częścią żelaznych, częścią metalowych armat, 5000. ładunkow od firzelby, i 1000. worow Owsa, Ryżu i Grochu, Donosi przytym tenże General, iż podług raportu przez niego odebranego od Generala Lattermann, liczba znalezionej ręczney broni w Medyolanie, wynosi do 23. tylicy sztuk.

F. M. L. Bellegarde pod dniem 7. t. m. donosi, iż dowiedziawszy się, że nieprzyacielski General Loison z kilku batallionami w Wallelinie znajduje się, wysłał zaraz od korpusu swego dwie brygady do Pont i Samadara, a stamtąd mocne oddziały przez Bernina ku Buschiawa, które potym przez St Mauritz i Silvaplana wyruszyły dla przeszkodzenia Generalowi Loison retyrady przez Bernina. W tymże samym czasie kazał wkroczyć do Walleliny Pułkownikowi Carneville z Vezza przez Mortarallo do Tirano. Takowemi obrotami dokazał tego, iż nieprzyacielski General Loison nie tylko nie mógł cofnąć się przez dolinę Buschiawa, lecz udać się nawet musiał do Chiavenna, gdzie się zebrało inne korpus nieprzyacielskie, z którym się zapewne połączy.

Kapitulacya zawarta między Generalem Feldzeugmeisterem Baronem Kray, i Kommandantem Francuzkim cytadelli Breścia, Bouzet, na dniu 21. Kwietnia była w następujący osnowie:

Art. I. Garnizon wyidzie z cytadelli ze wszystkimi honorami wojskowemi, złoży broń na sroku, i żąda aby mógł powrócić do Francyi iedynie pod warunkiem nie noszenia broni przeciw Cesarzowi Jmci. — Odpowiedź: To żądanie nie może być dopełnione. Garnizon wyciągnie z zwyczajnymi honorami wojskowemi, złoży broń na sroku, i podda się w niewolę. Officerowie zatrzymają przy sobie szpady.

Art. II. Tak Officerowie iak żołnierze zatrzymają

wszystko co do nich właściwie należy w bagażach, co się ma rozumieć i o koniach officerkich. — *Zezwolono.*

Art. III. Wszystko co jest dobrem Narodowym, lub co należy do Municypalności, równie jak wszelka broń, amunicja, żywność, sprzęty szpitalne etc. będą przez komendanta okazane i spisane. Kommissarze wojskowi i Urzędnicy przy armij nie należący do noszenia broni, zostaną na wolność wypuszczeni. — *Zezwolono, wypuszczenie jednak ostatnich nie przędzyna nastąpi, dopóki wszyscy do do Rzeczy Francuskiej należy, wiernie nie oddadzą.*

Art. IV. Pozostali chorzy i ranni będą z ludzkością i starannością opatrywani, po uzdrowieniu zaś będą tak jak reszta garnizonu traktowanymi. — *Zezwolono. Garnizon wyjdzie z rana o świcie z cytaelli.* — W *Brescia* dnia 21. Kwietnia 1799.

Baron Kray Feldzeugmeister.

Bouzet komendant cytaelli.

z Paryża dnia 10. Maja.

Na dniu wczorajszym członki Dyrektoryatu losowali się między sobą, dla rozstrzygnięcia który z nich wyjdzie z Dyrektoryatu na dniu 1. Prairial (20. Maja.) Los trafił w tę stronę Ob. *Rewbel.* Protokół tego przyślanym został natychmiast do obu Rad Ciała Prawodawczego. Ob. *Rewbel* winny jest teraz do Rady starszych, do której od dwóch Departamentów obranym został.

Redaktor pod dniem 7. t. m. zawiera w sobie następujący artykuł względem armii *Włoskiej*. „Ostatnie listy od armii *Włoskiej* donoszą, iż General *Moreau* postanowił zająć wszystkie stanowiska, w których może na nieprzyjaciela oczekiwać, a które tak są załozione, iż on w zupełnym bezpieczeństwa może oczekiwać na przeznaczone mu wzmocnienia. Wspomniana armia w ostatnich bitwach 8. Floreal (27 Kwietnia) utrzymała swoją siłę. Należy także uważać, iż nawet w zamiarze cofnięcia się na prawy brzeg *Tessino*, ulokowała ten obrót, z utrzymanością i działaniem zaczepnym przeciw nieprzyjacielowi nierównie w liczbie przewyższającemu, tak dalece, iż zajęła mu rozmaite armaty i 2 tysiące niewolników. — Upatrzona wprzód jeszcze od Generala *Moreau* pozycja stawia go w stanie połączenia się z rozmaitymi korpusami, zbitycznemi nad liczbę potrzebną do osadzenia *Neapolu*, *Rzymu*, i *Florencji*, do poki rozpoczęcia wielkiego zaczepnego planu nie postawi go znowu w stanie maszerowania naprzód, w celu oswobodzenia miejsc wzmiankowanych. — Rozłożenie lewego skrzydła armii *Helweckiej* która się ku prawemu skrzydłu nieprzyjaciela rozciąga, a które panuje nad równinami *Medyolańskimi*, zaręcza nam korzyści tej nowej pozycji. Z resztą usilne środki są przewidziane, iż poliki wszelkiego gatunku ze wszystkich stron, bez zamieszania i z największym napływem mogą się zbierać, co nam zapewnia powrocie znowu do systemu zaczepnego i utrzymania zwycięstwa. „

List Generala *Maffena* do Dyrektoryatu z głównej kwatery w *Zurich* dnia 14. Floreal (3 Maja). — „Obywatele Dyktorowie. General dywizji *Menard* który w kraju *Gryzonów* dowodzi, donosi mi, iż nieprzyjacieli atakował go na dniu 1. Maja o świcie, z przemagającą siłą w wozach *Lanquart*, tudzież przy *Luciensteig* i *Fläsch*. Kolumna wojska z dwóch tysięcy ludzi złożona która miała otoczyć *Luciensteig*, przeszedłszy przez *Fläsch*, spuściła się z gór. Nieprzyjacieli spodziewał się połączyć z wojskami, które się miały przeprowadzić przez *Lanquart*. Nasze posterunki cofnęły się przed tą kolumną, której dozwolono przystąpić aż do *Mayenfeld*. *G. Chabran* na czele batalionu 107tej Pułbrzady uderzył na nią z natarczywością, przymusił do złożenia broni i zabrał w niewolę. — Niektóre z naszych posterunków nad *Lanquart*, większej liczbie ustąpić przymuszone, wkrótce uszykowawszy się, ze wszystkich stron rozproszyły nieprzyjaciela. Znajdujemy się teraz we wszystkich naszych stanowiskach.

General *Menard* donosi mi także Obywatele Dyktorowie, iż General *Lecourbe* dniem wprzód na dniu 30 Kwietnia na wszystkich punktach linii swojej był atakowanym, iż akcja zaczęła się o godzinie 3 zrana do późnej nocy trwała. Atak wymierzony przeciw *Zernetz* od 5. batalionów *Austryackich* przyjęty był z nieustraszoną odwagą od wojsk naszych. Nieprzyjacieli został

odpędzonym, zabrano mu 500 ludzi w niewolę, w liczbie których znajduje się 10 officerów, i młody *Xiaze de Ligne* pierwszy major regimentu tego nazwiska. Wymierzony przeciw stanowisku *Weranka* atak nieprzyjacieli równie niepomysłnie poszedł. Cztery razy ufilował nieprzyjacieli zdobyć szturmem szanie nasze i cztery razy był odparty. Został na placu bitwy przeszło 2000 zabitych i miał także liczbę rannych. Nieprzyjacieli nie mógł wkroczyć iak tylko przez *Scharla* i cofnął się do *Trasp*. General *Lecourbe* dał największe pochwały waleczności wojsk naszych. Miały one na dniu 30 Kwietnia do czynienia z 15 tysiącami wojska nieprzyjacielskiego. W tymże samym czasie gdy nieprzyjacieli mocne te ataki przypuścił do stanowisk naszych w kraju *Gryzonów* i *Walteline*, ogień armatny jego wzdłuż *Renu* dał się słyszeć, a rozłożenie wojska nieprzyjacielskiego okazywało, iż miał zamiar przedsięwziąć przeyście tej rzeki. Pozdrowienie i uszanowanie.

(Podpisano) *M A S S E N A.*

Tutejsze dzienniki twierdzą, iż strata *Austryaków* w rozmaitych bitwach z Generalem *Lecourbe* poczynawszy od 6 Marca do 22 Kwietnia wynosi 18.806 ludzi; pomiędzy którymi znajduje się 447 zabitych, 3778 rannych i 14.581 niewolników, tudzież 30 armat jedna aubica, 52 wozów prochowych i 294 koni.

Mówią iż *Roberjot* równie jak *Jean Debry* byłby zolał przy życiu, gdyby małżonka jego rzuciwszy się na niego, czułością swoją nie wydała, iż jeszcze oddycha. Zdrowie Ob. *Jean Debry* co dzień się polepsza. Dyrektoryat ciągle o stanie jego przez Telegraf odbiera raporty. Felcier który rany jego w *Strazburgu* opatrywał, znalazł ich dziełce w samej głowie, lecz te dla tęgości kapelusza i peruki dosyć słabe były, odebrał także cięcie przez nos i dwa głębokie w lewym ramieniu. W ranach tych już się zbiera materyja, i chory nie ma gorączki. W liście córki jego który wraz z listem lekarza w Radzie 500. był przeczytany, wyrażono jest, iż w tym zdarzeniu straciła 9000. Franków i część swoich sprzętów. List z *Strazburga* donosi między innemi, iż *Jean Debry* protektacją przeciw rozkazowi Pułkownika *Barbaczay* do opuszczenia *Rastad* nad brzeg *Renu* do *Selz* posłał. Trebacz jednak który ją przyniósł, zawołał na stojącego na straży przy brzegu żołnierza *Austryackiego* donosząc, iż składa depesze do jego komendanta należące, po czym sam się cofnął.

Wczoraj rozmaite okręgi Miasta naszego odprawiły uroczystość żalobną na pamiątkę OOb. *Roberjot* i *Bonnier*, w czasie której mowy miane były etc. Obywatelka *Roberjot* przybyła już do Paryża.

Przypadek tragiczny w *Rastad* nie jest bez przykładu, Jeszcze w Roku 1541. dwóch Polków *Francuzkich* *Rincon* i *Tregese*, z których jeden do *Wenecji*, drugi do *Konstantynopola* iechał, blisko *Pawij* zabitych zostało, i papiery ich były zabrane.

Uczyniono wnioski, aby niektóre rękopisma *Roberjota* o Ekonomice politycznej, które się w ręku małżonki jego znajdują, kosztem Narodu drukowane były. Kommissya ma w tej mierze przynieść zdanie swoje.

Kommissya wyznaczona do roztrząsania rozmaitych wniosków podanych w materyi zaboystwa Polków naszych w *Rastad*, składa się z OOb. *François*, *Berlier*, *Bailleul*, *Talot*, *Boulay Paty* i *Poulain-Grandpre*. — Obszerną mowę względem przypadku pod *Rastad* miał w ciele prawodawczym Ob. *Garat*.

Względem zamordowania Polków naszych w *Rastad*, Dyrektoryat wydał na dniu 6. tego miesiąca proklamacją do Ludu *Francuzkiego*, pobudzającą do zemsty.

Dyrektoryat wydał także na dniu 7. Adres do wszystkich Narodów i Rządów *Europejskich*, w którym ma być żywymi kolorami historyą tragicznego zdarzenia pod *Rastad*, dodając, iż dawniej Posel *Angielski* *Malmesbury*, Minister *Neapolitański* etc. znaleźli dla siebie wszelkie bezpieczeństwo wśród *Francji*. Minister interesów zagranicznych otrzymał zlecenie Adres ten rozśłać do wszystkich Dworów, ma on być także przybity po wszystkich okolicach *Francji* i czytany wszystkim Armiom.

List przez który zalecono Polkom naszym oddalenie się z *Rastad*, szczęściem uratowany został. Ob. *Rosenstiel* miał go z sobą w kieszeni. List ten był następu-

jący: Nie wezmiecie mi *WPanowie* za złe, jeżeli okoliczności wojenne przymuszały mnie, iż wam *MPanowie* Ministerowie oznajmię, abyście zakres teraźniejszy rozłożony armij we 24. godzinach opuścili. — W *Grensbach* dnia 28. Kwietnia.

BARBACZAY.

General *Maffena* odebrał kurierem wiadomość o przypadku pod *Rastad* na dniu 1. Maja. — Ob. *Rosenstiel* aż do zupełnego uzdrowienia swego pozostał jeszcze w *Strazburgu*.

Jeden Obywatel oddał wczoraj Radzie 500. wynalazek swój, przez który zwycięstwo zupełnie dla nas może być zapewnione. Wynalazek ten zasadza się na sposobie, przez który żołnierz jeden może w jednej minucie 30. razy z karabinu wystrzelić. Rzecz ta do Dyrektoryatu odeślaną została.

Dyrektoryat nalega teraz mocno na poprawę interflow skarbowych, i otwarcie mówi, iż nieprzyjacieli buduje swoje nadzieje na momentalnym niedostatku skarbowym. W poselstwie w tej mierze wydanym wspomina także o nieszczęśliwych niezgodach pomiędzy Generalami wszechświeci. *G. Enouf* na obronę retyrady swojej przytacza, iż jeden General pod komendą jego zostający wśród dnia o godzinie 11. z rana dał się napaść w *Triberg*, i nie dał mu o tym wiadomości iak dopiero o 6. godzinie w wieczor, kiedy nieprzyjacieli już był blisko kwatery głównej. Wojsko więc cofnąć się musiało, lubo pomimo przewagi i bliskości nieprzyjacieli nie utraciło i jednej armaty. — *Dubois-Dubay* w Radzie 500. niepowodzenia we *Włoszech* przypisywał zupełnie *G. Scherer*, i okazał podziwienie iak rząd, człowieka tego, który przez swoją złą administracją w ministerium wojennym znacznie kredyt utracił, mógł znowu stawiać na czele armii. Bywzego Polka naszego w *Hamburgu* Ob. *Marragon*, Dyrektoryat mianował Kommissarzem kanałów wewnątrz kraju.

Flotta *Brestńska* ma tylko mieć na sobie zwyczajny garnizon, to jest po 150. do 200. ludzi na jednym okręcie; użyto do tego część wojsk, które się znajdowały w *Bretanii*. Niemożna prawie dać wiary z jakim staraniem i z jaką obfitością ta flotta jest przyporzędowana; niczego dla niej nie oszczędzano; żywności często przez pocztę były dowożone. Izby Rad wojennych, i kapitańskie są wspaniale przyozdobione, żywność na pięć miesięcy przysposobiona. Generaliem kommandującym tą flotą jest Kontr-Admirał *Delmotte*; drugim kommandantem Kontr-Admirał *Bedoux*; trzecim Kontr-Admirał *Bourant*; czwartym Kontr-Admirał *Dordelin*. Szefem wyższego sztabu Kontr-Admirał *Linois*.

Gdyby flota *Brestńska* połączyła się z 9. okrętami *Hiszpańskimi* w *Ferrol*, całą flotą *Hiszpańską* w *Kadix* i 10. okrętami *Francuzkimi* w *Tulonie*, na owczas przyszlaby do niezmiernej potęgi 54. okrętów liniowych. — Ma ona 2. dni drogi przed flotą *Angielską*.

O flocie naszej dotąd nie mamy żadnej wiadomości. Spodziewamy się jednak, iż przeznaczenia swego szczęśliwie i bez przeszkody dojdzie.

Margrabia *del Campo* odwołany ma wkrótce do *Madrytu* powrócić. Listy z *Neapolu* przez nadzwyczajnego kurjera przywiezione wyrażają, iż wielka część wojsk *Francuzkich* już wyruszyła, dla złączenia się z armią *Włoską*, i że ma tylko pozostać 7. do 8000. ludzi dla strzeżenia *Neapolu* i *Kapui*.

Zatrudniają się tu teraz najbardziej sposobami zastąpienia niedostatku, który się znajduje między dochodami i wydatkami. W tym zamiarze odprawiła się dnia onegdajszego burzliwa u Ministra *Sellja*.

Podług najświeższych raportów z *Neapolu* wojska *Krolewskie* w *Kalabrii* pod dowództwem kardynała *Ruffo* pobite i rozpędzone zostały. Pomimo niebezpiecznego położenia kraju, patrioci pracują gorliwie nad utworzeniem konfitytury. — W *Liworno* General *Miollis* stara się spokojność utrzymać i ducha publicznego ożywić.

W *Rzymie* dawna Drukarnia *Propagandy* dla osobliwości charakterów swoich w językach *Oryentalnych* jedyna w *Europie*, została na wagę przedana, lecz Kon-

lulat Narodowy znowu ją odkupił. — Niektóre osoby zostały tu aresztowane, za wydanie rozmaitych karykatur w celu wyszydzenia władz naszych konstytucyjnych. Dyrektorowie zdają się osobliwie mieć teraz bardzo wiele nieprzyjaciół.

General *Championnet* bawi ciągle w *Turyń*. Sprawa jego zdaje się pomyślny brać obrot. Przynajmniej widzimy, iż Rząd zaczyna filnie przeciw nieprzyjaciółom jego postępować. Generalowie *Dywyzyow Duhem* i *Rey*, Generalowie *Brygad Leroussier* i *Dufraisse*, Szef batalionu *Berenger*, bywający Kommissarz wojenny *Julien* i znajomy *Baffal*, idą do sądu wojennego pociągnięci, za łupieztwa i rostrwonienie grosza publicznego we *Włoszech*.

W *Turyń* niechętni chcieli wzbudzić trwogę i ruchy. Ob. *Muffet* wydał z tego powodu mocne Proklamacje. Przeciw zbiegom *Francuzkim* i *Piemontskim* powracającym do *Piemontu*, General *Grouchy* ostrzych używa środków. — *Papież* wyjechał z *Turyń* pod *Suza* miał umrzeć. — Mówią iż Dyrektoryat wyznaczy znowu innych dwóch lub trzech Pełnomocników, dla dalszego ciągnięcia negocjacyow z temi *Stauami Rzeszy*, które w tej mierze skłonność okazują. — General *Maffena* ma wkrótce iak Rychać znowu przez *Ren* przejść. — Nieiaki *Nelson* krewny Admirala *Angielskiego* który od kilku lat we *Francji* mieszkał, a od 4ch miesięcy w więzieniu *Temple* siedział, iest teraz na wolność wypuszczonym i do niższej *Saxonji* ma być wywiezionym.

Elekcye są już powiększanej części lkończone. Część dzieliła nowo obranych deputowanych, składa się z bardzo światłych iakobinow i nieprzyjaciół Dyrektoryatu. Większa zaś połowa składa się z ludzi, którzy nie dotąd ieszcze do żadnej partyi wyraźnie nie przychylili, i zawsze gotowi iść za partyą przemagającą. W dochodzeniu względem ważności elekcycow, którym się teraz Ciału Prawodawczemu zatrudnić musi, rzeczą iest prawie pewną, iż decyzya w każdym względzie wypadnie przeciw partyi Dyrektoryatu.

Ob. *Vambecke* prawnik został tu do *Paryża* z *Gent* przywiezionym i w *Temple* osadzonym za to, iż z Rządem *Angielskim* zostawał miał w korespondencji. — G. *Ney* pomimo odmowienia swego, został mianowany od Dyrektoryatu Generaliem dywyzyi. — Sekretarz pofsta *Algierskiego* został znowu z *Temple* wypuszczony, i będzie przez 2 żołnierzy w domu swoim na własnym koszcie strzeżony.

Lift z *Filadelfji* pod dniem 11. Marca, w naszych Dziennikach umieszczony zawiera w sobie co następuje: Od nieiakiiego czasu znajduje się tu Agent od Generala *Toussaint*, zatrudniający się robieniem z Rządem niektórych układow stosownych do handlu. Przyimowany był z wielkimi względami, a nasz handel z wyspą *St. Domingo* na nowo się rozpocznie. Wkrótce ta propozycja podana będzie Kongresłowi. G. *Toussaint* używa wielkiej na tej wyspie władzy, uznając iednak zawsze zwierzchnictwo Dyrektoryatu *Francuzkiego*. Ma pod swemi rozkazami milicją dobrze ubraną i uzbroioną składającą się z 150, do 200. tysięcy ludzi, i około 30. tysięcy woysła regularnego.

Wypis z Listu pisanego przez Ob. *Allard* Kapitana statku *le Furet* negocyanta w *Przylądku* pod datą 19. Lutego. „Donoszę ci, iż przybyłem szczęśliwie do *Przylądka* na dniu 7. Stycznia wraz z zdobyczą którą o 600. mil złąd zabraliśmy. Ładunek ten zdobył w trzech dniach sprzedany został, a w 15. dni potym odebraliśmy wszystkie pieniądze. Administracya wymagała ażebyśmy zapłacili po 12. i puł procentu podług tutejszego zwyczaju. Pisałem do Generala kommanderującego w *Porcie* Republikańskim, którego odpowiedzi przysyłam kopię. Przyzwolitą iest rzeczą, ażeby handel *Francuzki* znalazł dobre dla siebie skłonności Generala *Toussaint*. Znajduje się tu wiele towarow, a mało statkow do ich wywożenia. Kawa, cukier, bawełna spadła w swojej cenie. Kraj nader wielkiej spokojności używa. General *Toussaint* i General *Roume* przybywają tego wieczora, są oni w najlepszej zgodzie, a zatem wszystko poydzie pomyślnie.

(podpisano) H. ALLARD.

Kopia odpowiedzi Generala kommanderującego armią w *St Domingo*, do Ob. *H. Allard* Negocyanta w *Przylądku* zarządzającego interesami statku *le Furet* z *Nantes*, datowany w *Porcie* Republikańskim pod dniem 9. Lutego.

„Obywatelu, odpowiadając na twój Lift pod dniem 31. Stycznia, donoszę ci, iż piszę do najwyższego Kommissarza Departamentu *Pułnocy*, iż iezeli nie ma prawa nakazującego opłatę po 12. i puł procentu, który *Armatorowie* i *Korlarze* składają tu zwykli, ażeby przeto statek *le Furet* z *Nantes* nie był do tego przymuszonym. Nadto on dobrze służy Narodowi pogardzając niebezpieczeństwami tej długiej i przykrey żeglugi, i przedzierając się wpośród okrętow nieprzyjacielskich, dla zamieniania drogich towarow fioletnego *Miafta* na towary *Osady*, ażeby w swoich dobrych chęciach miał doświadczać przeszkod przez urządzenia i dla którego się nie należy opłacać w *Portach* Republikańskich. W moich czynnościach mając zawsze na celu pomyślność moiego kraju, nieprzeftawiałem wspierać rolnictwa i handlu, co dokonywać będę, aż do ostatniej chwili moiego politycznego życia. Oby przekonany o tej prawdzie handel *Francuzki*, przychodził tak iak ty do *St Domingo*! Ubiegając się za swoją pomyślnością, dozna iż przybywa do przyjacielskiego i braterskiego ludu. — Pozdrowienie w *Rzpiecy* *Francuzkiej*.

(podpisano) TOUSSAINT-LOUVERTURE.

Kopia Liftu Ob. *Jozefa Verrier* Najwyższego Kommissarza Departamentu *Pułnocy* w *St Domingo* pod d. 16. Lutego do Ob. *H. Allard* Negocyanta w *Przylądku*. „Donoszę ci Obywatelu, iż na mocy zamiarow Generala kommanderującego, wyrażonych mi w Liście jego pod d. 9. t. m. nie będziesz obowiązany zapłacić iak tylko po 5. od sta z przedaży zdobyczy statku *Furet*. — Pozdrowienie i Braterstwo.

(podpisano) Jozef Verrier.

z *Bruxelli* dnia 8. Maja.

Insurgenci pokazali się znowu na kilku miejscach; weszli do *St Trond* i *Dormal* gdzie zrabowali kantory. Wielu z tych insurgentow ułiłowali także dopomagać ucieczce konfrykcyjnych, lecz milicya *Maftrych*u napadła na nich i przyprowadziła do tego miafta znaczną liczbę jeńcow.

z *Hagi* dnia 14. Maja.

Mówią tu ciągle ieszcze o wyprawie morskiej i Rychać, iż nawet w *Harlem* znajduje się kompania konney artylleryi ma być do tej wyprawy użyta. Procz tego mówią, iż korpus iedne woysk naszych lewą stronę kraju *Kliwy* osadzić ma, w której *Francuzi* się znajdują. — Minister nasz w *Paryżu* przysłał Ciału Prawodawczemu wiadomość o zamordowaniu Ministrów *Francuzkich* pod *Rastad*. — Przy uściu rzeki *Ems* przybyła flotylla *Angielska* z lekkich statkow.

Zapewniają, iż wydział tajemny postanowił, ażeby iedno korpus armii *Batawskiej* z 9. tysięcy ludzi złożone, wyruszyło na dniu 13. t. m. dla udania się na brzegi *Renu*. Tym czasem dzień i noc przynaglone są przygotowania do ulkutecznienia planu uzbrojenia powszechnego.

z *Madrytu* dnia 28. Kwietnia.

Do *Majorki* wielu oficerow iest posłanych w celu odzyskania *Minorki*. — Rząd nasz stara się teraz iak najmocniej popierać zamiary rządu *Francuzkiego*. Uzbroione w *Ferrol* okręty, wysłane do *Katalonii* i *Valency* woyska etc. są iawnym tego dowodem. — Mówią tu o nowej kontrybucyi na wszelkie dochody i pensye. — Wiele także dobr do korony należących ma być sprzedanych. — Xiążę *d'Offuna* przeznaczony do *Wiednia*, i Xiążę *Del Parque* do *Drezna*, otrzymali rozkaz wyiechania na te miejsca.

z *Konstantynopola* dnia 19. Kwietnia.

Wczoraj wywieszone tu zostały trzy buńczuki znak odiazdu W. Wezyra. — Na wyspie *Cypru* powstała wielka insurrekcyja, i Basza tamtejszy żąda prędkich posilkow. — Kuryer *Rossyjski*, który tu przywiózł wiadomość o zajęciu *Korfu*, otrzymał od W. Sultana w podarunku kosztowne futro i 1000. piaftrów. — Internuncyusz *Cesarzki* odprawił teraz wiele konferencyow z Kapitanem *Baszą*. Zawarcie traktatu przymierza i subsydyjnego między *Portą* i *Domem Austryackim* bardzo iest bliskie końca.

Od granic *Austryackich* dnia 4. Maja.

Lifty prywatne z *Smirny* i *Konstantynopola* potwierdzają wiadomość o wkroczeniu części armii *Francuzkiej* do *Palestyny*. *Buonaparte* opanowawszy *Jerozolime*, udał się ku *Damaszkowi* dla uderzenia na armią *Turecką*, która się w okolicach tego miafta zebrała.

Arcy-Xiążę *Karol* zasmucony przypadkiem pod *Rastad*, poślepie sobie względem niego w sposobie honor

mu czyniącym. Wyznaczona przez niego do dochodzenia całej tej rzeczy kommissya składa się z *F. M. L. Hrabiego de Spork* iako prezydującego, z 2 Pułkownikow, z Kapitanow, Generala Audytora i 2 audytow iako protokulistow. Kommissya ta ma się odprawiać w *Eslingen*. Cała dywizya *huzarow Szeklera* iest zmieniona i będzie do indagacyi pociągnięta. Pułkownik kommanderujący *Barbaczay*, *Rotmistrz Burkard*, i wszyscy niżli oficerowie którzy na miejscu przytomni byli, są aresztowani. Zapewniają także, iż Arcy-Xiążę wezwał dwóch Ministrów od mocarstw neutralnych do dochodzenia tej rzeczy. Mianują w tej mierze Panow *de Dohm* i *Rosenkranz*. Ostatni niał dla siebie mieszkanie w *Wirtzburgu* na 3. miesiacie.

z *Brünn* dnia 18. Maja.

W *Belgradzie* i pod *Belgradem* podług najnowszych listow z *Semlina* zebrało się korpus jańczarow od 10. tysięcy ludzi. Wszystko iest tam w największej trwodze z powodu tak nagłego zbioru tychże jańczarow. Wielu mieszkańców z *Belgradu* uciekło do *Semlina*, i zdaje się iż za nimi więcej ieszcze poydzie. Kiedy zważemy, iż kraj zostający w wojnie musi czynić wszelkie wojenne przygotowania i woysko swoje wyruszać, tedy nie wiecieć iak sobie tłumaczyć trwogę złąd wzrastającą. Przyczyna tego musi być w administracyi krajowej. Sam nawet basza *Belgradzki* (wiemy to z pewnością) zamysła w przypadku szukać dla siebie gdzie indziej schronienia. Dla ulawicznego marszu woyska cena żywności znacznie poszła w górę.

z *Strazburga* dnia 9. Maja.

Prywatne papiery Sekretarza Legacyi *Francuzkiej* *Rosenstiel* na dniu 28. w wieczor w rzekę *Murg* wrzucone zostały, i zapłynęły *Renem* aż do *Laniersheim*, gdzie mieszkańcy tamtejsi schwytawszy one, oddali nam na powrót. — Dyrektoryat rozkazał wypuścić na wolność Generalow *Courtot*, i *Montaigu* oskarzonych o należenie do spiklu *G. Pichegru*, zalecił iednak, aby inne osoby o podobnej przestępliwie obwinione przed sąd stawione były. — G. *Legrand* dowodzi teraz woyskami naszymi na prawym brzegu zostającymi. Ma główną kwaterę w *Cork*. G. *Labordé* będzie dowodzić woyskami pod *Offenburg* dokąd z *Manheimu* wyjechał. — Część armii *Austryackiej* cofa się od *Renu*. Przez *Rastad* przechodziło wczoraj korpus woyska do *Bruchsal*. Z strony przeto naszej niektóre brygady poniżej *Renu* pomaszzerowały. W okolicy *Kehl* znajduje się 8000. piechoty i 4000. kawalerii *Francuzkiej*.

Dnia wczorayszego na prawym brzegu *Renu* nastąpiło wielkie z armat strzelanie, po którym nic ważnego nie zaszło. Obustronne woyska zawsze w iednych utrzymują się stanowiskach.

Podług listow z *Lucerny* woyska *Francuzkie* weszły do *Schwitz* bez doświadczenia najmniejszego oporu, i zostawiwszy tam załogę, udały się naprzeciw insurgentow kantonu *Uri*.

z *Szwabji* dnia 9. Maja.

Na dniu 2. t. m. w *Stockach* śpiewano *Mszą* uroczystą na podziękowanie Panu Bogu za uzdrowienie Arcy-Xiążęcia *Karola*. Generalowie, Magistrat, Mieszczanie, i bardzo wiele *Wieśniakow* byli na niej przytomni. — Przechodziła tu wielka liczba kuryerow między tym *Miaftem* i krajami *Włoskimi*. Armia tego kraju ma zamiar połączyć się z armią Arcy-Xięcia. Całe woysko było pod bronią o godzinie 5. zrana; zdaje się iż *Francuzi* chcieli atakować *Lörrach* i zamysłali o przeprawie *Renu*. W *Zurich* założyli ogromne szanice. Wielka liczba dezertow *Szwajcarskich* przybywa do armii *Austryackiej*. W *Szwajcaryi* nałożono teraz nadzwyczajny podatek po dwa od tyfiaca z rzeczy nieruchomych i kapitałow, na wydatki wojenne.

z *Manheimu* dnia 10. Maja.

Woyska *Francuzkie* które z okolic *Strazburga* spuściły się *Renem*, poszły ku *Moguncyi*. Dnia wczorayszego iedna dywizya artylleryi konney wyszła złąd do *Spiiry*. General *Coltaud* tamże się udał.

Od brzegow *Menu* dnia 11. Maja.

Mówią o związku rozmaitych Xiążąt *Niemieckich* i dworow *Pułnocnych*. — Lifty z *Aschaffenburg* zaprzeczają urzędowym wiadomościom, iakoby z *Elektorem Moguncz* oddzielny pokoy był negocyowanym, i iakoby wis-

śniacy w Odenwald z arsenału Elektora broń otrzymać mieli. — Terazniejszy komendant Moguncyi G. Freitag poydzie do Koblenz. — Pomimo zapewnionej neutralności, żołnierze Cesarscy do werbunku przeznaczeni weszli do Frankfurtu, co w teraźniejszych okolicznościach ściągaa powszechną uwagę. — Francuzi znowu wzmocnili forpocztę swoję nad Niddą, chociaż świeże wojska na prawy brzeg Renu nie przybyły. — Rozgłoszono tu, iż względem wiadomego przypadku pod Rastad podejrzenie pada na niektórych emigrantów, którzy b. li osobliwemi Bonniera nieprzyjaciółami. Umieszczono nawet w niektórych gazetach wiadomość następującą z Stockach. „Za dowództwo morderstwa popełnionego 14 w podejrzeniu pewny Daucan wydawca Kaffandry, i dawny Generał Rzeczypospolitej. Był on w liczbie tych, którzy po 18 Fructidora na deportacyę Ikarzami zostali, uciekł jednak wcześniej, i przez długi czas w Augsburgu się bawił.

Dnia 9. Maja komendant Francuzki Erenbreitsteinu kazał w Thal przetrząsnąć dom Trotta, i postawić straż w izbie, w której archiwum, tudzież inne sprzęty Połta Cesarzkiego Hr. de Metternich znajdowały się, i te popieczętować zalecił. — G. Bellegarde ma złożyć komendę w Armii Cesarzkiej w Tyolu, i iechać w charakterze Połta do Berlina. — Ob. Latour generalny inspektor szpitalow Francuzkich, przybył z niektórymi komisarzami Francuzkami do Frankfurtu. — Z Moguncyi wywożono 14 teraz całe familie, a najwięcej dzieci. — Słychać, iż cały kraj od Quirich aż do Mozy w stanie oblężenia ogłoszonym będzie.

Dowiadujemy się z Munster, iż główna kwatera armii Neutralności ma być wkrótce do tego miała przeniesioną. — Listy z Petersburga donoszą o zasłanej śmierci Xcia Bezborodko który jest powszechnie żalowanym.

z Kopenhagi dnia 14 Maja.

Ob. Desfaugiers sekretarz Legacyi Francuzkiej nie ma jeszcze przeznaczoną po sobie następcę, lubo więc należy do konfrypcyi, i został rekwirowanym, pozostanie tu jednak za wdaniem się Ministra, aż do przybycia następcy.

z Bazylei dnia 4. Maja.

Generał Massena wydał do ludu Helweckiego nową Proklamacyę na odpowiedź tej, która była rozrzucona z rozkazu Arcy-Xcia Karola. Przeklada w niej Szwaycarom, ażeby się strzegali obcej pomocy, przypominając im to co Opat P. Maryi Pustelnikow wyraził w swoim Memoryale, iż Helweccy pragnęli stać się obcą Prowincyą.

Ogłoszony tu został Traktat połączenia krain Gryzonow z Rzpłtą Helwecką. Osnowa jego jest następująca: Art. I. Lud Reczy uznaje i przyjmuje bez warunku Konfitycya Helwecką. — II. Podać się wszystkim Rzpłtey Helweckiej Prawom tak tym które już są, jako też i tym które zostaną postanowione. — III. Wszystkie bywaszego krain Gryzonow długi, prawnie i podług dawnej Konfitycuy krajowej zaciągnięte, będą uznane za długi Rzpłtey Helweckiej. — IV. Przeciwnie uznane są za Nar. dowe wszystkie dobra należące do byłych Stanow Gryzonofskich, i w powszechności wszystkie fundusze które podług Prawa 3. Kwietnia 1799. względem różnicy między dobrami krajowemi i towarzystw zostaną pod tytułem Dobra Narodowych. — V. Ręka będzie Kantonem Rzpłtey Helweckiej pod nazwiskiem Kantonu Reczy. — VI. Od dnia w którym niniejszy Traktat połączenia potwierdzonym zostanie od Dyrektoryatu Wykonawczego i Rad Prawodawczych Rzpłtey Helweckiej, Lud Reczy zacznie używać wszystkich Praw i pożytkow, jakie Konfitycya Helwecka każdemu Obywatelowi Helweckemu zapewnia. Tenże Lud Reczy przyjmie na siebie też same podatki, i w powiększności wszystkie obowiązki Obywatelowi Helweckich bez żadnego wyłączenia. Postanowiono pod warunkiem sankcyi Dyrektoryatu Wykonawczego i Rad Prawodawczych Rzpłtey Helweckiej jedney i nierozdzielney. W Koirze dnia 21. Kwietnia 1799. — Imieniem Dyrektoryatu Wyk. Rzpłtey Helweckiej Komisarze Rządowi Sghwallier, Herzog. Imieniem Ludu Reczy Prezydent tymczasowy Rządu Specher, Sekretarz generalny Otto.

Od granic Szwaycaryi dnia 4 Maja.

Gazety nasze ogłosiły następujący wypis z rozmaitych urzędowych doniesień o insurrekcyi w małych kantonach.

Dnia 25. Kwiet. uwazano buntownicze kupy w dolinie de Reuss. Zawieszono dawną kokardę kantonu Uri. — D. 26. insurrekcyja się wzmogła. Na tenczas komendant Dreyer pisał do G. Nouvion o poliki. Ob. Vonmatt prefekt w Valdfietten pomykał się z wojskiem, i przechodząc przez most obasypany był kamieniami. Tegoż dnia buntownicy postawili 8. ludzi na strazy mostu Altorf pod komendą niejakiego Ambrozego Ziegler. Wstrzymano statki i rozbroiono kilku kanonierow Francuzkich. Niejak Wincenty Schmidt był dowódcą buntu. Jeden z jego stronnikow chciał przemówić do jego stronnicy Agenta Visig w Fluelen, lecz ten odrzucił z wzdargą jego namowy. Buntownicy zdawali się pokładać nadzieję w małej liczbie wojska będącego w ich okolicach, i chcieli uprzężyć moment przybycia polikow Francuzkich. D. 26. Schmidt uwiadomiony o pomykaniu się korpusu buntownikow z doliny Urseren, chciał się z nim złączyć, lecz go w tym uprzędzili Republikanie. O 3. godzinie po południu chciało wprowadzić nieco żołnierzy Francuzkich do Ertsfeldpen i Attinghausen, 600 wieśniakow rzuciło się i zamordowało onych. Ci którzy się przed tą rzezią schronili, cofnęli się do Fluelen, gdzie spłotali kompanię z kantonu Leman. Natychmiast dla przecięcia komunikacyi buntownikom, pozabierano wszystkie statki. Linia gor po

prawey stronie jest teraz przez Francuzow zajęta. Sifikon i Morschach zostały rozbroione, a granice Schwitz ściśle strzeżone. Obywatele okręgu Fluelen pokazali się prawdziwymi Republikanami; załonili oni tyl Francuzow i zabezpieczyli im reytiradę. W bitwie komendant Francuzki rzucił się w pośród niebezpieczeństwa. Wojsko jego przez swoją odwagę załęgowało niedostatek w ludziach i amunicyi. D. 27. zajęto i rozbroiono Silisber. Wpowszechności komendant Francuzki z małą liczbą wojska potrafił zapobiedz szerszeniu się insurrekcyi. Ze wszystkich stron przybywają teraz poliki. Buntownicy są opasani i wkrótce można się spodziewać ich potłumienia.

z Bregenz dnia 6. Maja.

Przedsięwzięcie Generała Hotze przeciwko Luciensteig niepowiodło się, Francuzi odciawszy dziewięć kompanij infanteryi, zabrali je do niewoli. Powzięcne prawie w kraju Gryzonow powstanie, przymusi Francuzow do oddalenia się lub do ządania polikow z Szwaycaryi.

Luciensteig tak iak jest teraz od Francuzow ufortyfikowany, bardzo trudnym będzie do zdobycia. Jest to wąska droga pomiędzy dwiema straszniei skalami pułmili długa, i ma jeszcze nadto most który się spuszcza. Luciensteig jest kluczem do krain Gryzonow i Koiru. — Przy St Gall Francuzi wzmocnili się 16. batalionami. Armia Generała Hotze od Bregenz do Feldkirch wynosi 30. tysięcy.

z Lindau dnia 7. Maja.

Pierwsze przedsięwzięcie Generała Hotze przeciwko stanowiłkom Francuzkim w krain Gryzonow, żadnego nieotrzymało skutku. Rozmaite kolumny przymuszone przedrzeć się przez okryte śniegiem góry, nie mogły w iednymże czasie przybyć do miejsca które im do ataku były wyznaczonemi; niektóre kompanie zostały odcięte i do niewoli zabrane. Atak przeciw Luciensteig był bezskutecznym z przyczyny iż nie mogli być przez inne kolumny popartym. Około 10. tysięcy Gryzonow wzięło się do broni dla wyparcia Francuzow z Koiru, lecz niemając armat, musieli zaniechać swego zamiaru.

z Kosfu dnia 15. Kwietnia.

Wczoraj połączona Rossyjsko-Turecka flotta od 40. okrętow wojennyh i 46. statkow przewozowych z wojskiem popłynęła ku Włochom.

z Palermo dnia 16 Kwietnia.

Wystawione są teraz u nas dwie wielkie armie, które co moment gotują się do wejścia na okręty dla ulkutechnienia wyprawy na italy ląd we Włoszech. Wszystkie okręty w portach Sycylijskich są w stanie wypłynienia pod żagle, a wojska lądowe i morikie Angielskie które mają dopomagać tej wyprawie są w znaczney liczbie. — W krain Neapolitańskim niechęć mieszkańców codziennie wzmaga, a w Kalabryi i Abruzzo wszyscy do noszenia broni zdani są. — Arcy-Xcia Józef najwznieciwszy przedsięwzięcie, chyba z śmiercią porzucił konfitycya Krolewką. — Admirał Nelson sam w osobie swojej ma wyładowanie ulkuteczne.

z Rovero dnia 3. Maja.

Donoszą, iż wielka część armii Francuzkiej zajęła okolice Pawii i w nich się oszańcowała. Natychmiast Feldmarszałek Suwarow z licznym korpusem udał się w tamte strony, gdzie należy się bliżkie spodziewać bitwy.

W bitwie przy Cassano wojska Austryackie utraciły 1200 ludzi tak w zabitych iako i rannych. Nieprzyjaciół zgromadził wszystkie swoje siły nad brzegi Adygi, i w nader dobrym znajdował się stanowiłkom. Pomimo naporowniejszego ognia i silnego oporu, wojska nasze opanowały szturmem ważne stanowiłkom Cassano, i rzuciły trzy mosty, ieden na rzece Adda, drugi na kanale Naviglio, trzeci na małym rzece Muzza. Regiment Arcy-Xcia Józefa świeżo do armii przybyły, przez swoje męstwo wiele się do zwycięstwa przyłożył.

Prawe krzydło armii Cesarzkiej opanowawszy Como, pomknęło się ku wielkiemu jeziorowi. Mowią, iż plan F. M. Suwarowa jest ten, ażeby bezprzełtannie ugodzić się z Francuzami.

Dnia 4 Maja. — Garnizon zamku Medyolańskiego składa się z trzech tysięcy Francuzow, Cisalpinow. etc. Cisalpińscy i Piemontczycy zaciągają się do wojsk Austryackich. Generał Klenau obległ Reggio i Cerro. Oni - Noi też także obleżone przez wieśniakow krajowych. Cała muniypalność Kremony została zaprowadzona do Werony. Garnizon Peschierzy składa się z 1500 ludzi. Liczba wojsk Neapolitańskich w Kalabryi pomnożona do 40.000 tysięcy ludzi, wojsko które czeka tylko na wyładowanie Nelsona do pomykania się. Powstanie jest powszechne w Lombardy, i rozciąga się aż do Luki i Genui; spodziewane jest także w Piemontcie. Okręt liniowy Francuzki le Genereux został zatopionym przez kilka fregat Angielskich i Rossyjskich. Przednia straż wojsk Austryackich przybyła już na granice Piemontkie, lecz wiadomość o zdobyciu Nawarry potrzebuje potwierdzenia.

z Werony dnia 5. Maja.

W. Xiażę Konstantyn przybył tu ostatniej nocy w towarzystwie Xcia Esterhazego. Około południa wyjechał ku Roverbella.

Dowiadujemy się z Medyolanu, iż F. M. Suwarow wezwał garnizon tamtejszego zamku do poddania się we 24. godzinach. Komendant Francuzki odpowiedział, iż podda tę twierdzę (której garnizon składa się z 2500. ludzi) z warunkiem ażeby miał wolność wyjścia z swoim wojskiem i ze wszystkimi patryotami, oraz z hono-

rami wojennymi, i 12 wozami krytymi, i ażeby mu dodana była eskorta, aż do obozu Francuzkiego. Feldmarszałek odpowiedział przez nowe wezwanie, ażeby oddałno twierdzę we 24 godzinach z pogroźeniem w przypadku odmowienia, iż garnizon wpień wyciętym zostanie.

G. Kray dowodzi wojskiem oblegającym Peschierę i Mantuę w Zelfio nad Adygą znajduje się 117. batow nalożonych bombami, granatami i ładunkami, oczekując także co moment na ciężką Artylleryą.

Sily Francuzkie w okolicach Bononii codziennie się pomnażają. Z tego powodu posłano tam korpus wojsk Austryackich i Rossyjskich.

Donoszą, iż G. Hohenzollern atakował Francuzow blisko Placencyi, i że im zabral 8. armat. Okoliczności tej bitwy nie są jeszcze wiadome.

Słychać iakoby Admirał Nelson miał wyładować z wojskiem w Sawona w krain Genuejskim. — Przychodzi tu teraz wiele ciężkich armat do bombardowania Mantui przeznaczonych.

OBWIESZCZENIA

Względem dzierżawy Dobr. — Podać się do wiadomości publicznej, a szereguliny osob żyjących sobie dzierżawę, że na dniu 8. Czerwca r. b. w sobotę zrana o godzinie 9. dobra ekonomiczne Łęczyca, dawniej Starostwo tegoż nazwiska wyżywione będzie na licytacyę w pałacu tutejszym kolegiow krajowych przedtem komunią zwanym. Termin licytacyi takowej odprawiać się będzie w przytomności Ur. Colomb Konsyliarza Wojenno-Ekonomicznego. — Nayprzed zaś akt takowy zadzierżawienia tych dobr odbędzie się porządkiem folwarkow, czyli kluczow: które w 3ech różnych oddziałach na lat 6. ciągle po sobie idących od S. Jana r. b. w Arędę zaliczowane zostaną. — 1. folwark Ostrow i Dzierzbietin wraz ze wsiami zawsze do nich należącymi, i do intraty także wraz podanemi, wyłączając iednak majątko Łęczyce: summa tego folwarku anszlagiem wyciągnięta, wynosi 3.608. Tal; gr. 16. den. 1. 3/4. — 2. folwark Wiczkowice, wraz z użytkami do niego należącymi, w summie podług anszlagu — 1460. Tal; gr. 8. den. 8. 2/5.

3. folwark Błonie, ze wszystkimi co do niego zdawna i dotąd należało, oraz Pańszczyznami, daninami i propinacyą, wezści wsi Krolewskiej Topolla. Zabrodnik: także mlynem wierzynym przy wli teży w summie anszlagiem uterminowaney — 2654. Tal; gr. 1. den. 9. 1/15.

In Summa — 7.723. Tal; gr. 2. den. 7.

Folwark Topolla nie będzie w arędę wypuszczony, lecz oddany kolonistom. Po naftapionym porządku folwarkow starostwa tego licytacyi, podane będą też dobra raz jeszcze w całości na licytacyę na lat 9. po sobie idących, rachując od S. Jana r. b. która więc oferta będzie wyższą, to jest: chcących też dobra całkowicie lub częściowo arędować, takowa przystęta, i naywyżey podająca się, do dzierżawy przypuszczony zostanie. — Warunki na terminie mające być ogłoszonemi są po większej części te same, co w roku przeszłym do zadzierżawienia dobr ekonomicznych za grant były położone; i tylko co do kaucyi czyni się tu osobna wzmianka, że albo przy obieciu dzierżawy summa arędowana za cały rok z góry zapłaconą; a dopiero od kwartału do kwartału opłata anticipacyj kontynuowaną być musi, lub też należy za 3/4. roku dostateczną postawić kaucyę, a oprócz tego kwartału summe złożyć z gury gotowizną. — Po skończonym terminie licytacyi żadne dalsze oferty przyjmowane nie będą. — Dan w Warszawie dnia 16. Maja 1799. roku.

Dom mały do possessyi dawniej Salskich należący, przy końcu ogrodu spacerowego Salskiego obok bramy żelazney po lewey ręce położony, jest przeznaczony na sprzedaż wraz z gruntem, na którym stoi. Mający chęć nabycia onego mogą się znajdować na terminie licytacyi publiczney dnia 11. Czerwca r. b. z rana o godzinie 9. w Rezydencyi Kamery Wojenno-Ekonomiczney odprawiać się mającej, gdzie dowiedziawszy się o warunkach, pod jakimi sprzedaż ta ma nastąpić, podać oświadczenie swoje względem wielkości oferty. — Jeżeli więc ta będzie mogła być przyjęta; naywięcej ofiarujący pozostanie zapewnienie aktu sprzedaży na miejscu z ostrzeżeniem approbacyi Rządowej. — Dan w Warszawie d. 8. Maja 1799. roku.

J. K. Mei Pruski Południowych Kamera Wojskowo-Ekonomiczna.

DONIESIENIA

Pałac na Ujazdowie przy ulicy Piękna zwany pod Numerem 1755 stojący, wraz z ogrodem i meblami, przez publiczną licytacyę w terminach 5go 12go i 24go miesiąca Czerwca roku bieżącego 1799 od tego wyznaczonych, za gotowe pieniądze w złocie, lub grubey Pruskiej kursującej moncie, przedany będzie. — Mający ochotę nabyć wspomniany Pałac z przynależnościami, zechcą zejść na grunt o godzinie trzeciej po południu, na trzecim zaś i ostatecznym terminie. Pałac iako wyżej oprócz meblow kosztowniejszych, które osobno do licytacyi podane będą, naywięcej ofiarującemu przez kontrakt przed urzędem przyzwoitym zawrzeć się mający, przedany zostanie. — W Warszawie dnia 20 Maja 1799 Roku.

Ur. Andrzej Duszyński w Przemysławie pod Nowem w dystrykcie Gosińskim mieszkający, dawniej będąc Inspektorem folnym, i komissarzem magazynow wojskowych Naya: Króla Jmci. Gdy przez wojnę publiczną w roku 1784 utracił swoy majątek dosyć znaczny, a teraz przez Procesla nieprzyjaciół do ofiatki zniszczony został; Przeto umyślił poszukiwać sposobu do życia przez cnotliwą do swej zdolności przystosowaną służbę, widząc się być zdolnym do zarządzania Dobrai co się tyczy wszelkiego gospodarstwa, lub do komissu Commercij Deflutationis. A zatym oświadcza żalkawemu Publicum takową chęć swoję; i ktoby go mieć na takowej Funkeji sobie życzył, niechay się przez Pocztę na miejsce wyrażone wyślić raczy. Zdolność jego i poczciwość, żaregcy Obywatelstwo, albowiem od lat kilkunastu znany jest z cnotliwych czynności.

Paschalis donosi Prześwietnemu Publicum iż ma znowu w kamienicy swojej na krakowkim przedmieściu pod Nr. 450. Skład Cytryn i Pomarańcz w iak nayprzedniejszym gatunku, które na skrzynie i kopy w iak naytuszniejszey cenie iak w lecie tak zimie dostać można. Tudzież ma na sprzedaż bawelnę i przedzę bawelnianą na knoty do świec i Tabakę prawdziwą Cesarzką albancką.